

## Protokół

z XX/04 sesji Rady Miejskiej w Sępólnie Kraj. odbytej w dniu 27 maja 2004r. w sali Urzędu Miejskiego im. Lucjana Prądzyńskiego w godz. od 10,00 do 16,00.

W obradach sesji udział wzięli:

- radni, sołtysi, pozostałe osoby uczestniczące w obradach – zał. Nr 1  
Prowadzący obrady – Przewodniczący Rady Miejskiej, Pan Edward Stachowicz.  
Radni nieobecni – Andrzej Piekut i Janusz Tomas

ad. 1 a i b

Otwarcia sesji dokonał p.przewodniczący RM stwierdzając, że na ogólną ilość radnych 15-tu, zgodnie z listą obecności obecnych jest 13-tu, czyli quorum wymagane przy podejmowaniu wniosków i uchwał.

Zwrócił się o wykreślenie z porządku obrad uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Sępólno Kraj. z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami w zakresie działalności pożytku publicznego na rok 2004 . Uchwała ta nie została zaakceptowana przez radcę prawnego, jak również nie przeszła przez odpowiednie komisję. Po dopracowaniu będzie przedstawiona na sesji następnej.

Porządek obrad po dokonaniu zmiany przyjęty został przy 13 głosach “za”.Zał. Nr 2

ad. 2

Protokół z poprzedniej sesji przyjęty został przy 13 głosach “za”.

ad. 3

Pan M.Zieńko, w-ce burmistrz przedstawił informację z działalności p.burmistrza w okresie pomiędzy sesjami, Zał. Nr 3

Radny M.Herder – p.burmistrz wyraził zgodę na zaciągnięcie kredytu przez spółkę ZGK – czy to jest wyrażenie zgody, czy poręczenie , w jakiej wysokości ma być kredyt zaciągnięty , w jakim czasie ma być spłacony i na jaki cel ma być przeznaczony.

Pan M.Zieńko - p.burmistrz wyraził tylko zgodę , jako organ nadzorczy. Kredyt będzie w całości spłacał ZGK, okres spłaty zawarty będzie w umowie, wysokość kredytu ok. 2mln. . Przeznaczony na modernizację kotłowni.

Pani W.Grochowska, skarbnik – to nie jest kredyt, tylko pożyczka z Funduszu Ochrony Środowiska, która w 50% jest umarzana po spełnieniu określonych warunków.

Pan E.Stachowicz, przewodniczący RM w okresie między sesjami :

☞brał udział w otwarciu pracowni internetowej w Bibliotece Publicznej i w spotkaniu z okazji Dnia Bibliotekarza

☞brał udział w delegacji przy składaniu wieńców pod pomnikiem z okazji świąt 1, 3 i 8 maja

☞brał udział w uroczystości z okazji “Dnia Strażaka Ziemi Krajeńskiej” , które odbyły się w Górcie Klasztornej

☞brał udział w poszerzonym posiedzeniu Zarządu Powiatu nt. szpitala powiatowego

☞uczestniczył w Zgromadzeniu Wspólników ZGK na którym udzielono absolutorium dla Zarządu Spółki i Rady Nadzorczej ZGK za ubiegły rok

☞uczestniczył w gminnych obchodach “Dnia Matki” , które odbyły się w Radońsku

uczestniczył w spotkaniu z posłami, którzy pełnili dyżur w biurze Rady Miejskiej. Poruszył z nimi sprawę dot. funduszy suszowych i okazało się, że nawet nie wiedzą, że taki fundusz jest

brał udział w przygotowaniu dzisiejszej sesji

w czasie pełnienia dyżurów przyjął 12 interesantów i sprawy przez nich poruszane kierował do poszczególnych referatów celem załatwienia.

przed sesją odbyło się spotkanie zespołu doradczego z przewodniczącymi komisji rady, na którym omawiano materiały sesyjne i pracę poszczególnych komisji

Radny A.Wagner- czego dot. sprawy, z którymi interesanci przychodzą do przewodniczącego RM.

Pan E.Stachowicz, przewodniczący RM – sprawy dot:

ogrzewania mieszkań, jeżeli temperatura na dworze się nie ociepli

skarg na pracę Urzędu Miejskiego, które załatwiam na bieżąco

pracy Powiatowego Urzędu Pracy, które również kieruję celem załatwienia

ad. 4

Pan S.Drozdowski, Starosta Powiatowy / sytuacja szpitala w Więcborku/ - powiat, jako drugie zadanie ustawowe ma zapewnić usługi medyczne lecznictwa zamkniętego na terenie powiatu. Zapewnia je w tej chwili poprzez spółkę POW-MEDICA, która z tego obowiązku wywiązuje się dobrze. Zakres świadczonych usług się powiększył, usługi świadczone są dobrze, spółka dobrze jest wyposażona w sprzęt medyczny. Spółka ma swój własny, nowoczesny majątek. Kadra medyczna też jest na wysokim poziomie. Jeśli chodzi o obowiązki powiatu wobec szpitala, to powiat występuje w potrójnej roli tj. płaci długi szpitala, zobowiązany jest doprowadzić do odpowiedniego standardu budynki szpitala, z czego wywiązuje się dobrze. Trzecia rola, to rola udziałowca i zachowanie się w kapitale zakładowym i odwieczny jest dylemat, czy pakiet samorządowy ma być większościowy, czy też nie, o czym powinny się też wypowiedzieć samorzady stopnia podstawowego i o czym była mowa na poszerzonym posiedzeniu Zarządu Powiatu. Zarząd Powiatu nie otrzymał konkretnej odpowiedzi, ale na podstawie wypowiedzi doszedł do wniosku, że takie przyzwolenie ma i na wczorajszą sesję przygotował projekt uchwały o objęciu kolejnych udziałów w spółce POW-MEDICA na zasadzie obrotu między współnikami, zgodnie ze statutem spółki. Chcemy posiadać 51% udziałów, na co jest pełna zgoda, by panować w spółce. Czy to panowanie jest potrzebne i czy zasadne, to wątpliwości wynikają z faktu, że udziałowiec większościowy nie może narzucać mniejszości swoich decyzji, a będzie to nawet karalne. Uchwała Rady Powiatu daje widełki i Zarząd Powiatu rozstrzygnie, jaki pakiet zakupi. Lekarze zatrudnieni w szpitalu także zgłosili chęć odkupienia udziałów i nie ma w tym żadnych przeszkód. Sprawa kierownictwa szpitala – obowiązuje powtórny wniosek Zarządu Powiatu o odwołanie Zarządu Spółki, ponieważ uznano, że Rada Nadzorcza nie przeprowadziła postępowania wyjaśniającego w stosunku do 14 zarzutów Zarządu Powiatu pod adresem Zarządu Spółki, co powinno się odbyć w obecności wnoszącego wniosek. Sytuacja finansowa spółki obecnie jest kryzysowa. Związek Powiatów Polskich podjął dramatyczną decyzję o wypowiedzeniu kontraktów przez szpitale publiczne w całej Polsce z dniem 30 czerwca br. W przypadku szpitali publicznych opiniują tą decyzję Rady Powiatu, w naszym przypadku Zgromadzenie Wspólników, które odbędzie się do końca czerwca br. Sytuacja ta związana jest z ustawą 203 i jej zobowiązaniami. Jako szpital jesteśmy zadłużeni w województwie najmniej, co nie cieszy, bowiem wykonaliśmy olbrzymią robotę oddłużając szpital, a teraz musimy stawiać w stan upadłości spółkę, bowiem takie jest prawo handlowe. Z działalności

medycznej i z przychodów z niej uzyskiwanych, a także ograniczonych kosztów wynika, że spółka bilansuje się z zyskiem od 1 października ubr. do dnia dzisiejszego. Strata spółki jest niewielka i kapitały nie są przekroczone. Spółka swój majątek po umorzeniach ma rzędu 900 tyś. oraz kapitał zakładowy 500 tyś. Naliczenie do bilansu za rok 2003 rezerwy na zobowiązania z tyt. ustawy 203 w kwocie 1.928tyś. spowodowało przekroczenie wszystkich kapitałów i z obowiązku ustawowego prezes zarządu musiał ogłosić upadłość spółki zmierzającej do przeprowadzenia układu z wierzycielami. Wykorzystując obecność na spotkaniu w Sośnie p.dyr. Jasiak, a także p.dyr. oddziału wojewódzkiego NFZ zwróciłem się o pomoc, aby podczas, procesu, wartościowego nic złego się nie wydarzyło. Pan Wojewoda Kujawsko-Pomorski również zaoferował pilotowanie tego procesu, któremu też przekazuję informację o postępie sprawy. Pomoc NFZ jest finansowa i może poręczać cesją ze swego rachunku kredyty potrzebne na upłynnienie finansów i tak to już się stało. Zarząd Powiatu podjął informację, że wniosek o upadek spółki został oddalony. Postępowanie może pójść w kierunku uzupełnienia wniosku, albo o umorzenie postępowania. Umorzenie postępowania może nastąpić, jeśli podczas postępowania wartościowego nastąpi wypełnienie luki finansowej i upłynnienie finansów spółki np. kredytem bankowym poręczonym przez powiat majątkiem szpitala, bądź centralnie będzie załatwiony problem zobowiązań z tyt. ustawy 203, co jednak jest kwestią kilku miesięcy. Po zajęciach komorniczych 1/3 pracowników otrzymała swoje wynagrodzenia w całości, bowiem za rok 2001 zapłacił powiat, a za rok 2002 i 2003 wypłacono w 1/3, co spowodowało utratę płynności spółki, bowiem miesięczny kontrakt tj. 700tyś. a zajęcie komornicze wyniosło 850tyś. Utrata płynności była warunkiem, który nakazał z obowiązku ustawowego prezesowi zgłosić spółkę w stan upadłości. Deklaracje wzajemne o współdziałaniu po jednej stronie wszystkich w okresie postępowania upadłościowego weszły w życie i będziemy po jednej stronie wszyscy działać dla dobra szpitala. Na wczorajszej sesji Rady Powiatu mówiono dużo o pacjeńcie, o jego zabezpieczeniu zdrowotnym, o dostępie do usług medycznych, o możliwości wykonywania tych usług. Zarząd Powiatu mocno pracuje nad problemami szpitala, jako priorytet tego roku przyjęto doprowadzenie do normalności w zarządzaniu i normalności w funkcjonowaniu szpitala.

Radny A.Wagner – moim zdaniem, z wypowiedzi p.starosty wynika, że sytuacji w szpitalu nie jest winien Zarząd Powiatu, a Rada Nadzorcza spółki, która nie spełnia swojego zadania. Przewodniczącym jest Pan A.Wróbel, który nie zamieszkuje na naszym terenie i byłoby inaczej, gdyby szpitalem nie zarządzali ludzie z desantu, jak piszą gazety, którzy chcą tylko wyciągnąć pieniądze dla siebie, i nie patrzą na dobro szpitala. Gdyby rada zadziałała w odpowiednim czasie, pewnie nie doszłoby do sytuacji, jaka jest w szpitalu.

Pan S.Drozdowski, starosta – Radę Nadzorczą powołuje Zarząd Powiatu. Podczas tworzenia spółki doszło do umowy, że dwaj główni właściciele, którzy posiadają prawie 35% udziałów, desygnują do rady dwóch swoich przedstawicieli, a załoga która ma pozostałą część udziałów, jednego przedstawiciela i ta zasada nadal trwa. Nowe rozdanie w radzie, które miało miejsce w ostatnich dniach też tą zasadę zachowało. Reprezentantem powiatu jest Pan A.Wróbel jako przewodniczący i Pani M.Łaszczyk, jako biegły rewident i osoby te posiadają odpowiednie uprawnienia, by móc w radzie pracować, zgodnie z ustawą. Pan A.Wróbel był prezesem Wojewódzkiej Izby Aptekarzy, obecnie jest prezesem Krajowej Izby Aptekarskiej, jest osobą, która dużo czasu poświęca spółce i bardzo często zwołuje posiedzenia Rady Nadzorczej. Jest to osoba, która ma pełną wiedzę o szpitalu, był przewodniczącym Komisji Zdrowia w Radzie Powiatu I-szej kadencji i cały proces przekształcenia szpitala w spółkę nadzorował. Wybór Pana A.Wróbla przez Zgromadzenie Wspólników trochę nas zaskoczyło, bo rozumiemy misję naszych

przedstawiciele w radzie dwojako tj. działają z obowiązku ustawowego, sprawują nadzór nad funkcjonowaniem spółki, ale także są naszymi przedstawicielami i powinni być łącznikami pomiędzy Zarządem Powiatu i Zarządem Spółki i jeśli są konflikty, to powinni włączyć się w ich rozwiązanie, a tego nie ma. Pod tym względem w dniu wczorajszym na sesji doszło do scysji. Jeżeli sytuacja nie ulegnie zmianie, to Zarząd Powiatu cofnie rekomendacje p.przewodniczącemu Rady Nadzorczej, co zostało wyartykułowane na piśmie i ujawnione na spotkaniu.

Pan D.Jałocha, dyr.BONUS – szpital w Więcborku jest najmniej zadłużony w naszym województwie i można powiedzieć, że ma kontrakt marzeń, bo na jednego mieszkańca w powiecie ma ok. 145 zł., dla porównania Tuchola ma tylko 100 zł. Od 1 października ubr. szpital finansuje się zyskiem i faktem jest, że jakieś pieniądze zarabia. Ustawa 203, czy 313 dotyczy wszystkich szpitali. Szpital jest w dobrej kondycji finansowej, ma wymarzony kontrakt i dlatego tylko ten szpital ogłasza upadłość. Z ustawy 203 zostało do zapłacenia jeszcze 1.200tyś., ale w sumie szpital ma zobowiązań na 6mln. łącznie z zobowiązaniami powiatu i może to są jeszcze inne mechanizmy, niż tylko te biedne pielęgniarki, którym się coś należy. Może uzyskamy odpowiedź, dlaczego w tej sytuacji, gdzie jest źle w całej Polsce, szpital występuje o upadłość.

Pan S.Drozdowski, starosta – znam odpowiedź na to pytanie, ale nie mogę jej udzielić. Szpital został przekształcony, jako drugi w województwie w 2000r. W r. 2001 już funkcjonowała spółka, od 2002r. wykonywała już samodzielnie usługi medyczne. Paradoks polega na tym, że radca prawny powiatu, radca prawny spółki i zespół radców prawnych NFZ wydali jednolitą opinię, że nasi pracownicy przeszli na podstawie art. 23 prim ze szpitala publicznego z dniem 1 stycznia do spółki prawa handlowego. Wydarzył się też kiks prawny, ponieważ powinni przejść do szpitala powiatowego, jako niepublicznego z-du, a błąd kadr spowodował, że przyjęli całą załogę do spółki. Utwierdziło to radców prawnych wydających opinię, że podwyżka 203 plus 110zł od 1 stycznia 2002r się nie należy. W pierwszym wyroku w grudniu i uprawomocnieniu się wyroków sądowych dla konkretnego naszego przypadku w lutym tego roku, w następstwie czego pojawiły się zajęcia komornicze, NFZ do tego wyroku zgłosił sprzeciw, że nie będzie płacił tych zobowiązań. Spółki, które powstały później, to całe zobowiązanie z tyt. 203 przejął powiat. Zobowiązanie przejęliśmy tylko za r. 2001, ponieważ przekształceni byliśmy wcześniej, pozostały zobowiązania za 2002 i 2003r. w kwocie 1.925tyś. W spółkach takich jak w Aleksandrowie Kujawskim, które powstały w ostatnich miesiącach - zobowiązania zostały na powiecie i dlatego spółki nie mają tego zobowiązania i przekroczonych kapitałów. Kapitał założycielski naszej spółki jest największy ze wszystkich spółek w naszym województwie. Można było nie czekać na decyzje sądowe, a rozpocząć wypłatę 313zł. podwyżki od 1 stycznia 2002r., bo jeżeli powiat wypłacił zobowiązania za 2001r., to podniósł wynagrodzenia dla wszystkich pracowników o 203zł i obowiązkiem spółki było wydanie przeseregowań dla wszystkich 201 pracowników. Nie uczynił tego poprzedni Zarząd Spółki, Szpital Powiatowy miał jeszcze większy, 10mln kontrakt i dlatego tego nie zrobił pozostaje bez odpowiedzi, mimo wielokrotnych nacisków Zarządu Powiatu, jako współnika. Obecny kontrakt tak jak powiedział p.Jałocha, jest kontraktem marzeń, z którego w ciągu półtora roku, bez żadnej pomocy są w stanie wywiązać się z tego zobowiązania, bo już dzisiaj generują nadwyżkę przychodów nad kosztami działalności spółki.

Radny K.Horyd – słowa likwidacja, czy upadłość przeciętnemu pacjentowi kojarzą się bardzo źle i niektórzy myślą, że szpital przestanie fizycznie istnieć. Pacjenta nie interesuje, kto będzie prowadzić szpital, tylko czy będą świadczenia medyczne.

Pan S.Drozdowski, starosta – powiat zgodnie z ustawą musi zapewnić leczenie zamknięte . Jeśli spółka upadnie, to nie upadnie szpital.

Pan M.Tymecki, dyr. ZOOS – czy rozważana jest sprawa obniżenia kosztów funkcjonowania szpitala. Wynagrodzenia lekarzy jak na realia sępoleńskie są dość duże, za tym też jednak idzie często 400-tu godzinny miesięczny czas pracy - czy wynagrodzenia lekarzy oparte są o minimalne stawki określone pociągiem ministerialnym, czy też jest to kwestia indywidualnych kontraktów zawieranych w szpitalach, czy w kontekście takiej sytuacji istnieje możliwość , żeby w wyniku solidaryzmu społecznego, móc poprowadzić ten szpital w taki sposób, że ta grupa społeczna idąc na jakieś ustępstwo pozwala na obniżenie kosztów funkcjonowania szpitala /i nie tylko pielęgniarki, które stają się przyczyną prawie że upadłości/ .

Pan S.Drozdowski – ani Zarząd Powiatu, ani Rada Powiatu nie obciąża pielęgniarek tym co zrobiły, bowiem to sejm, senat, prezydent, trybunał zdecydował , że te pieniądze im się należą. Stratę w spółce powodują w przeważającej większości nadwykonania, za które spółka nie otrzymuje pieniędzy. Na wczorajszej sesji podano, ile nadwykonań w poszczególnych 2002 – 2003 już teraz nie jest zapłaconych. Jeżeli strata spółki za rok 2003 wynosiła 397tyś. , to nadwykonania stanowiły prawie 60%. Nadwykonań można uniknąć nie przyjmując nagłych wypadków, co nie jest możliwe i nagłe przypadki muszą być przyjęte. W sprawie zarobków lekarzy uważam, że zarabiają dobrze , a jak na warunki sępoleńskie bardzo dobrze. “Wiadomości Krajeńskie” podały informację o wynagrodzeniach z kontraktu 10-cio milionowego, jest to już historia i nieprawda. Specjalny zespół kontrolny, w imieniu wspólnika jakim jest powiat , dokonał analizy kontraktów i dokładnie wiemy ile lekarz zarabia. Jeżeli kontrakt danego działu wynosi 100tyś. miesięcznie , to zespół lekarzy wykonujący ten kontrakt otrzymuje 15% na wynagrodzenia, ale płacą za siebie pochodne.

Radna H.Żekiecka - czy Zarząd Powiatu ma też wpływ na umowy zawierane z pracownikami z zewnątrz tj. lekarzami i obsługą prowadzącą kuchnię, czy by nie mogli to być ludzie z naszego powiatu

Pan S.Drozdowski, Zarząd Powiatu nie ma i nie powinien mieć wpływu na zawieranie umów z pracownikami obsługi, o których mówiła w/w radna . Jedyne powiązanie, to umowa dzierżawy nieruchomości, natomiast Zarząd i Rada Nadzorcza spółki decyduje o poziomie kontraktów i zatrudnieniu lekarzy. Jesteśmy za tym aby kierownictwo szpitala było miejscowe i stąd rozpoczęto procedurę o zmianie kierownictwa.

Pan K.Drogowski, Sam. Mieszk.Nr 1 – powiedziałem na wspólnym posiedzeniu samorządu mieszkańców, że p.

i p. Wróblem pracować się nie da i to p.starosta może potwierdzić. Na spotkaniu na którym omawiano sprawę przekształcenia zadałem pytanie p.Pawlinie, byłemu staroście, czy są przygotowani na to, że trzeba będzie wypłacić pielęgniarkom słynne 203. Były zarząd miał wtedy zdanie, że to im się nie należy, jednak wyszło inaczej i do tego już nie powinno się wracać. Odnośnie zarządzania szpitalem, to jestem zwolennikiem tego, by to byli nasi ludzie, mamy ludzi wykształconych i przygotowanych do tego i zarząd powinien być zmieniony, mimo że p.starosta wypowiedział się w prasie, że może zostać ten sam zarząd. Obecny zarząd zrobił zbyt dużo złego wyprowadzając pieniądze na duże kontrakty poza obręb powiatu. Też mi się nie podoba, że jakaś warszawska firma prowadzi wyżywienie w szpitalu. Po to mamy Powiatowy Urząd Pracy i zadaniem p.starosty jest dopilnować, by to nasi bezrobotni mieszkańcy znaleźli zatrudnienie, a nie firmy spoza powiatu.

Pan S.Drozdowski, starosta:

„nie chcę polemizować z prasą i do tych wypowiedzi trzeba mieć dystans. Odpowiadam na

pytania tylko tak, lub nie, z tego powstaje artykuł na pół szpalty i jeszcze zaznacza się, że to powiedziałem i protesty tutaj nic nie dadzą. Pana [ ] oceniam dobrze i źle, nie ma nic pośrodku. Dobrze za to, że zostając dyrektorem szpitala podniósł poziom medyczny szpitala bardzo wysoko, zostając prezesem spółki podwoił kontrakt z 5mln. na 10mln. Odwołany został za to, że poprzedni Zarząd Powiatu nie mógł się z nim dogadać. Po odejściu p.prezesa nie stało się to, co miało się stać i podniesienie przez powiat z tyt.wypłaty zobowiązania łącznego na 203 powinno być natychmiast w angażach pracowników odbite. Podczas nieobecności p.prezesa kontrakt spadł na 7,08mln . Pojawienie się powtórnie p.prezesa zwiększyło kontrakt i pod względem medycznym działalność jest właściwa.

W szpitalu nie ma firmy warszawskiej, która prowadzi jakąś działalność. Zarząd Powiatu odkrywa znaczącą rolę w doborze podmiotów świadczących usługi niemedyczne, bowiem powiat jest właścicielem nieruchomości, które wydierżawia według określonych zasad ustalonych uchwałą Rady Powiatu podmiotom , które powstaną z pracowników wykonujących do dzisiaj te usługi. W przypadku nie wyodrębnienia własnego podmiotu , w następnej kolejności miały być wewnętrzne podmioty powiatu i dopiero w następnej kolejności z innego powiatu. Tak to się stało z podmiotem z Nakła, który w oparciu o naszych pracowników prowadzi pralnię . W przypadku kuchni testowana była firma z Wrocławia , potem z Warszawy, ale do sfinalizowania kontraktu nie doszło.

Radny M.Herder – czy dokupienie udziałów przez powiat z Banku Spółdzielczego uratuje spółkę POW-MEDICA , co będzie jak nie nastąpi porozumienie układowe z wierzycielami, czy syndyk też zajmie sprzęt szpitala.

Pan S.Drozdowski, starosta – jeżeli wierzyciele nie godzą się na układ, to może nastąpić czarny scenariusz. Wymóg jest 51% ilościowy wierzycieli , ale też 51% wartości zobowiązań. Najnowocześniejszy sprzęt jest własnością spółki, powiat posiada sprzęt , ale to nie jest sprzęt nowoczesny. Jest wniosek p.przewodniczącego Rady Miejskiej Więcborka o poręczenie kredytu majątkiem szpitala, który jest ogromny. Powiat go podwoił z kwoty 2.400tyś .na 5.600tyś i jeszcze nie jest przeszacowany z tytułu nowych inwestycji z ubr. a wykonano na ponad 200tyś. Szpital główny jest wyodrębniony, wartość budynku głównego wynosi ponad 4mln. zł. i kredyt możemy poręczyć za zgodą Rady Powiatu. Może to się stać wówczas, gdy będzie większościowym udziałowcem powiat, który wtedy o wszystkim decyduje.Posiadanie pakietu większościowego 51% wystarczy do podejmowania wszelkich decyzji związanych też z kierownictwem szpitala itd.

Radny H.Dziarnowski – szpital nie zadłuża powiatu, pacjenci nie narzekają, nie chcą jeździć do innych szpitali, warunki są bardzo dobre o czym też mówiono na zebraniach wiejskich. W szpitalu jest już równowaga i nie rozumiem, nad czym my rozpaczamy. Powiat swoje zadania musi zabezpieczyć i to zabezpiecza, kontrakty są dobrze zawierane, wychodzimy na zero, powiat nie dokłada i należy się tylko dogadać w małych sprawach, by był przepływ między Zarządem Powiatu a p.:

Pan E.Stachowicz, przewodniczący RM – uczestniczyłem w różnych spotkaniach w Sepólnie i Więcborku, na których również był p. [ ] i nie można było z tym panem się porozumieć i dlatego nie widzę możliwości współpracy.

Radny K.Jagodziński - Zarząd Powiatu powinien mieć większość udziałów, aby mieć wpływ na spółkę. Nie rozumię też wypowiedzi radnego H.Dziarnowskiego i jeżeli jest tak dobrze w szpitalu, to dlaczego jest ogłoszona upadłość i stale jest jakiś konflikt.

Pan E.STachowicz, przewodniczący RM - Zarząd Powiatu na wczorajszym spotkaniu pytał się, jaką opinię samorządy gmin wyrażą nt. przejęcia pakietu większościowego i osobiście

jestem zdania, że taki pakiet powiat powinien mieć.

Radny M.Herder – jeżeli Zarząd Powiatu będzie miał większość udziałów - czy będzie miał decyzyjność w tej spółce.

Pan S.Drozdowski, starosta – zmienia się struktura rady nadzorczej, która decyduje o zarządzie spółki.

Po zakończeniu dyskusji Pan E.Stachowicz, przewodniczący RM zwrócił się do radnych o przegłosowanie stanowiska Rady Miejskiej wysuniętego podczas dyskusji dot. Przejęcia przez powiat większościowego pakietu udziałów w Spółce POW-MEDICA. Zaproponował przyjęcie stanowiska o następującej treści - Rada Miejska w Sepólnie Kraj. wyraża pełne poparcie dla dążeń Powiatu w celu przejęcia większościowego pakietu udziałów w spółce POW-MEDICA. Większościowy pakiet umożliwi władzom Powiatu decydujący wpływ na sytuację spółki, a tym samym szpitala w Więcborku.

W wyniku głosowania w/w stanowisko przyjęte zostało przy 13 głosach “za”. W chwili głosowania obecnych było 13 radnych.

Pan S.Drozdowski – dziękuję bardzo za podjęcie takiej decyzji, opinia ta będzie bardzo pomocna, bowiem Zarząd Powiatu dopiero przystąpi do negocjacji ile ma kupić udziałów i głosowanie Rady Miejskiej Sepólna Kr. dało powiatowi opinię do podjęcia decyzji pozytywnej.

ad.5

Radny M.Herder - w m-cu maju miało się odbyć spotkanie Komisji Oświaty dot. dzieci z Wałdówka i Komierowa, czy w tym temacie coś zostało zrobione, by dzieci te pozostały w naszej szkole.

Radny A.Wagner :

♣obowiązkiem radnego jest zgłaszanie wszelkich problemów i uwag mieszkańców, co też zrobiłem zgłaszając na komisji sprawę wywozu szamba z Grochowca. Nie chcę nikogo obrażać, ale też nie chcę, żeby mnie obrażano. W dniu dzisiejszym rozmawiałem z mieszkańcami, którzy stwierdzili że szambo jest pełne, się przelewa i że nigdy nie jest wywożone do końca, a powinno. Pismo w tej sprawie skierowane zostało do p.przewodniczącego rady, przekazał je do p.dyr. ZGK, celem udzielenia odpowiedzi. Sprawa została przekazana p.przewodniczącemu ponieważ komisja jej nie załatwiła.

♣wnioskuję o zlikwidowanie punktu czerpalnego wody w Grochowcu. Zamontowana 0,5 cala rurka jest za wąska i nie spełnia swojego zadania, kran jest urwany, sprawa była poruszona już kilka miesięcy temu i dalej nic się nie dzieje, a radę sołecką obciąża się jeszcze kosztami nie wiadomo za co, o których też nic nie wiem i nikt się ze mną nie kontaktował, jako sołtysem. Powiedziałem o tym p.dyr. ZGK to się obraził, a jest od tego by radnego wysłuchać i sprawę wyjaśnić.

Radny K.Jagodziński – dlaczego mieszkańcy posiadający podliczniki na wodę mogą korzystać z wody tylko przez dwa miesiące. Na jakiej podstawie prawnej społeczeństwo jest obciążane za dwa miesiące tylko za samą wodę, odpowiedź proszę na piśmie.

Radny K.Barabas:

♣na skarpie nad jeziorem sporo krzewów się nie przyjęło, czy będą uzupełniane i jaki procent jest zniszczeń

♣dlaczego panie pracujące przy pielieniu krzewów na skarpie nie otrzymują ochronnych rękawic

♣ponownie wnoszę o usunięcie krzaków zasłaniających tablice z nazwą ulicy Zakątek

Radny H.Dziarnowski – wnoszę o wycięcie krzewów na skrzyżowaniu w Piasecznie.

Radny J.Nikel – czy przed sezonem turystycznym będą odnawiane poziome znaki drogowe na jezdniach.

Pan R.Kwasigroch , sołtys - wnoszę o wymalowanie przejścia dla pieszych przy chodniku we wsi Lutowo.

Pan Z.Czarnecki , sołtys – wnoszę o naprawę odcinka drogi /załatanie dziur/ we wsi Wysoka  
ad. 6

Pan E.Cholewa , Komendant Powiatowy Policji przedstawił informację o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Gminie Sępólno Kr. Zał. Nr 4

Pan E.Stachowicz, przewodniczący RM - dziękuję p.komendantowi i wszystkim dzielnicowym za udział w zebraniach wiejskich , które odbyły się w tym roku i za przedstawianie spraw związanych z bezpieczeństwem publicznym. Dziękuję również za dobrą współpracę z władzami samorządowymi. Często obserwuję pracę policjantów, ich zachowanie w stosunku do obywatela i mogę stwierdzić, że ta sprawa uległa znacznej poprawie.

Radny S.Młot – materiały przedstawione przez p.komendanta są szczegółowo przygotowane i zrozumiane dla wszystkich, za co należy się podziękowanie. Sprawa ruchu drogowego – w mieście jest grupa zmotoryzowanych, którzy robią sobie wyścigi, powodując duże zagrożenie. Takich kierowców powinno się temperować, ponieważ piesi muszą uciekać, często nawet z chodników.

Pan E.Cholewa - policja próbuje walczyć z kierowcami, którzy nie przestrzegają przepisów ruchu drogowego. Grupa policjantów z ruchu drogowego jest przetrzebiona, kierownik odszedł na emeryturę . Chcemy skierować na przeszkolenie dodatkowo jeszcze dwóch policjantów, by grupę rozbudować i myślę, że poprawimy taktykę działania tak, aby tych zmotoryzowanych ostudzić.

Radny J.Nikel :

czy zainstalowanie monitoringu wpłynęło na skuteczniejszą możliwość pracy policji, czy wpływa znacząco na poprawę bezpieczeństwa terenu w zasięgu monitoringu, czy istnieje też możliwość pewnego zwiększenia wykorzystania istniejącego monitoringu do eliminacji pewnych zagrożeń i nie przestrzegania przepisów przez obywateli. Pod okiem kamery są źle parkowane samochody w okolicy Placu Wolności, i takich kierowców powinno wezwać się do komendy, celem pouczenia i przypuszczam, że przepisów by tak nie łamano

czy jest możliwość zwiększenia liczby patroli w miejscach szczególnego zagrożenia łamania przepisów, czy wykroczeń jak np. okolice TERMINALA i sklepu p.] - .Częstze patrole utemperowałyby rozentuzjonowanych nastolatków.

Pan E.Cholewa :

kamera bardzo nam pomaga i działa bardzo psychologicznie na ewentualnych sprawców. Problem polega na tym, że najczęściej mamy 1 patrol na terenie miasta i jeżeli jest na interwencji, a dużurny widzi, że samochód źle zaparkował to i tak nie ma kogo wysłać by wyegzekwować posłuszeństwo.Sytuacja się poprawi, gdy policjańci wrócą z przeszkoleń. Będą dwa patrole tropiące z psem, które są bardzo skuteczne na terenach, gdzie jest duże zagrożenie. Każdy policjant ma limit 40 godzin pracy w tygodniu, a często siedzą po 10 godzin i nikt im za to dodatkowo nie płaci. Są sytuacje, gdy w pracy jest tylko 9 ludzi, 10 jest na urlopie, kilku na chorobowym, paru jest na szkoleniach i ciężko jest wtedy tak ustawić służby, by każdy był zadowolony i policjant był widoczny.



Co tydzień przeprowadza się analizy zagrożonych miejsc i patrole są wystawiane w takie właśnie miejsca,

◦wymogliśmy na właścicielu TERMINALA , by poszedł z nami na współpracę i obecnie młodzież jest odwożona autobusami po zakończeniu dyskoteki i nie kręci się po mieście. Ochroniarze wspólnie z patrolem policji pomagają patrolować miasto i jeżeli zauważą osobę zakłócającą porządek , to ją zatrzymują i zagrożenie, które robił TERMINAL stopniowo zanika. Zanikają też włamania do samochodów przy dyskotecce, których było sporo. Obecnie największym problemem są tam dilerzy narkotyków i też sobie z tym radzimy.

◦odbyła się prezentacja monitoringu bezprzewodowego, jest on jednak bardzo kosztowny i dobrze byłoby, gdyby stworzyła się spółka z przedstawicielami władz samorządowych , która by zorganizowała kapitał na uruchomienie urządzenia.

Radny A.Wagner :

◦mówiąc o bezpieczeństwie i porządku publicznym należy również dać, że zagrożenie stwarza brak wymalowanych pasów na drogach, dziury w jezdniach , krzaki zasłaniające widoczność na drogach, wałęsające i załatwiający się pieski na chodnikach , o czym często radni mówią na sesjach. Mentalność ludzi jest jaka jest i moim zdaniem do rozumu można dojść tylko nakładając kary finansowe. Problem też jest z podorywaniem dróg przez rolników, geodeci robią pomiary i to rolnik powinien za to płacić, a nie gmina.

◦dzielnicowy przyjeżdża do sołectwa, jednak rzadko mnie odwiedza. Z rozmów z policjantami wynika, że mają bardzo dużo pracy papierkowej i zamiast jechać w teren muszą ją wykonać. Jest tylko dwóch dzielnicowych na wszystkie sołectwa i moim zdaniem jest to za mało.

◦wskazane są patrole piesze, a nie zmotoryzowane i czy takowe w mieście są

Pan E.Cholewa -patroli jest mało, przybędzie ich jak policjanci wrócą ze szkół. Policja nie jest w stanie wszystkiego zrobić i muszą nas wspierać inne organizacje i stowarzyszenia. Radiowóz służy tylko do przemieszczenia się policjantów lub dojechania na miejsce zdarzenia, a służbę policjant wykonuje w patrolu pieszym, również we wiosce powinien chodzić pieszo. Zdarza się, że jedziemy za policjantem i sprawdzamy, czy dobrze wykonuje służbę.

Radna H.Żekiecka – z materiałów wynika, że przestępczość w naszej gminie wzrosła w porównaniu z ubr. - jakiego rodzaju to są przestępstwa.

Pan E.Cholewa – w kategorii przestępstw kryminalnych są różnego rodzaju przestępstwa, które z przestępstwami kryminalnymi nie mają dużo wspólnego. Narkomania wchodzi do przestępstw kryminalnych, nie wpływa bezpośrednio na zagrożenie porządku, a na zagrożenie życia młodego pokolenia i w tej kategorii notuje się wzrost. Wzrost nastąpił również o kilka przypadków napadów i w kradzieżach. Nie wszystkie ujawnione przestępstwa świadczą o większym zagrożeniu i jeżeli policjant jest wyczulony na ciemną liczbę przestępstw i je ujawni, to w statystyce pokaże ich więcej. Nasza gmina jest obszarem zagrożonym strukturalnym bezrobociem i osoby te często kradną, bo są do tego zmuszeni i z tym też się borykamy. Zagrożeniem bezpośrednim są rozboje i na tą kategorię szczególnie jesteśmy wyczuleni. Tragiczne skutki za sobą pociągają przestępstwa drogowe spowodowane m.in. brakiem znaków na jezdni, zasłanianiem dróg przez krzaki, ale to powinno być wykonane jak tylko śnieg stopnieje , ponieważ zagrożenie to jest ciągle. W kategorii włamań jest wykrywalność 20%, w stosunku do poprzedniego roku jest bardzo duży spadek. Nie jest podane, że pod koniec roku wyłapaliśmy grupy przestępcze, sprawy dopiero pokończyły się w styczniu następnego roku i na ten rok przechodziły i statystyka

była rozciągnięta w czasie. Sprawa poczucia bezpieczeństwa – jeśli ktoś mieszka w spokojnym osiedlu, nikt go nie zaczepia, nie czyta gazet, nie ogląda telewizji, to się będzie czuł bardzo bezpiecznie. W przypadku, gdy ogląda się telewizję i drastyczne sceny, to taka osoba będzie miała poczucie zagrożenia. W ostatnim czasie w naszej gminie jest o wiele bezpieczniej, niż w innych mniejszych miasteczkach.

Radna H.Żekiecka – w związku z tym, że zbliżają się wakacje proszę o uwzględnienie w ścieżce patrolowej boiska przy szkole nr 3. Boisko to nie jest oświetlone i w dni wolne od nauki odbywają się tam spotkania młodych ludzi przy bocznym i głównym wejściu do szkoły, po których w poniedziałek znaleźć można szkło po alkoholu.

Pan E. Cholewa – miejsca, w których często zdarzają się wybryki chuligańskie są to punkty zagrożenia i policjant o określonej porze w tym miejscu musi przebywać i szkołę o której mówiła p.radna dopiszemy do takiego punktu.

Radny K.Barabas – 20% wykrywalności w kradzieżach i włamaniach jest to mały wynik, co jest ze sprawami, które nie są wykryte

Pan E.Cholewa – sprawy te wykryte zostały pod koniec roku i zakończone zostały w roku następnym, o czym już mówiłem.

Radny K.Barabas - w kategorii kradzieże z włamaniem dynamika spadła do poziomu 61% , czy wpływ na to nie ma czasami rotacja kadr.

Pan E.Cholewa – do zmiany kadr przygotowaliśmy się już wcześniej, kierując osoby na przeszkolenia na nowe stanowiska. Odeszło trzech dyżurnych , kierownik ruchu drogowego, dwóch naczelników. Odeszło też dwóch ludzi, którzy nie potrafili znaleźć się w nowych warunkach i sprostać wielu zadaniom.

Radny K.Barabas - w materiałach jest inny wynik w ilości mandatów niż podał p.komendant.

Pan E.Cholewa - jest to błąd w druku. Nie jestem zwolennikiem represji , interesują mnie takie metody postępowania policjanta, które będą skuteczne w zwalczaniu przestępstw i jeżeli jest mniej mandatów, tym lepiej. Świadomość obywateli powinna rosnać i bezpieczeństwo się poprawiać.

Radny K.Barabas – w materiałach pisze - “należy zaznaczyć , że w 2003 r. udało się ograniczyć ilość nietrzeźwych kierowców, którzy popełnili przestępstwa”. Lepiej wyglądałoby, gdyby pokazano to w tabeli w rozbiciu na samochody ciężarowe itd.

Co się dzieje z włamaniami, które nie zostały wykryte.

Pan E.Cholewa - każde przestępstwo ma swój okres przedawnienia , przez okres 5-ciu lat jesteśmy zobowiązani każdą sprawę pilnować i do niej wrócić. Każda sprawa jest zarejestrowana w komputerze i jeżeli stwierdzimy jakieś przestępstwo a metoda działania sprawcy jest podobna do przestępstwa zarejestrowanego, to podczas przesłuchania sprawcy sprawy przymierzamy i w ten sposób wykrywa się ok. 15% starych spraw sprzed kilku lat.

Radny K.Barabas – nie wykryta jest też sprawa kradzieży z włamaniem w sklepie w Iłowie z początku lat 1990, która ciągnęła się do 2001, były tam dwa włamania w ciągu roku, sprawca działał w taki sam sposób.

Pan E.Cholewa – policjanci są tylko ludźmi i zrobią to, co mają w swoich możliwościach. Jeżeli prowadzimy ok. 1000 spraw rocznie, którymi zajmuje się kilkunastu ludzi, to trudno jest poświęcić tyle czasu dla jednej sprawy np. w Iłowie. Nas interesuje cały powiat i to co jest możliwe, to robimy i jeżeli nie damy rady sprawy wykryć, to jest umarzana i tak robią wszystkie policje na świecie. Mogę też powiedzieć, że na pewno moi policjanci są dużo skuteczniejsi niż w Tucholi czy Chojnicach.

Radny E.Rózga – na plaży, w okolicy muszli koncertowej spotyka się wagarująca młodzież szkolna, policja powinna częściej patrolować takie miejsca.

Pan K.Drogowski, Sam. Mieszk. Nr 1 – zdarza się, że policjanci sami nie przestrzegają przepisów drogowych i takiej sytuacji byłem świadkiem, proszę p.komendanta by uczulił na to policjantów. Zmotoryzowane patrole często też przejeżdżają i nie reagują na różne wykroczenia. Odnośnie przeprowadzanych ankiet mam wątpliwości, czy jest to rzeczywisty wynik, ponieważ w bardzo dużo przypadkach dostarczane były emerytom i rencistom policyjnym.

Pan E.Cholewa – ankiety rozprawdane były przez oficerów Komendy Wojewódzkiej w szkołach i dzieci je zabierały dla swoich rodziców.

Pan K.Drogowski – ul.Średnią po zakończeniu dyskotek jeżdżą pojazdy z bardzo dużą prędkością skręcając ul.Hallera koło banku, stwarzając duże niebezpieczeństwo drogowe. Wnoszę o zwiększenie patroli w bocznych ulicach miasta Proszę też o zwiększenie patroli na placach zabaw, gdzie często pije się alkohol.

Po zakończeniu dyskusji radni przedstawioną informację przyjęli jednogłośnie. W chwili głosowania obecnych było 13 radnych.

ad. 7

Pan P.Siedlecki, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej przedstawił informację dot. stanu bezpieczeństwa p.poż. na terenie gminy Sępólno Kr. Zał.Nr 5

W uzupełnieniu informacji powiedział, bezpieczeństwo leży w zakresie gminy i nie jest tak, że gmina nie realizuje pewnej polityki i rozwiązania systemowe leżą w granicach kompetencji p.burmistrza i rady. Mam na myśli współuczestnictwo w tworzeniu zintegrowanego systemu kierowania dowodzenia tj. Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Zespół typu "R" stacjonuje w Komendzie PPSP, lekarze tam pracujący są profesjonalistami. Czas dojazdu do zdarzeń kilkakrotnie się skrócił i gmina Sępólno jest w wyjątkowej uprzywilejowanej sytuacji, ma dwa bardzo dobrze reagujące służby pogotowia ratunkowego, policji i straży pożarnej, także ochotniczej. Cały czas pracujemy nad tym systemem, społeczeństwo mamy coraz bardziej zubożałe, dziki kapitalizm wkracza w strażaków ochotników i bardzo często stoją przed dylematem, czy pojechać do pożaru, czy iść do pracy, by jej nie stracić i będziemy się z tym borykać do czasu zakończenia tego dzikiego kapitalizmu i mam nadzieję, że straże pożarne przeżyją to z godnością i wysoko podniesioną głową. Drugim etapem organizacyjnym poprawy bezpieczeństwa w gminie widziałbym w przyglądaniu się i zorganizowaniu ustawy o kłęsce żywiołowej, która nakłada na gminy tworzenie Gminnych Centrów Reagowania Kryzysowego. Centrum takie skupia własne jednostki ochotnicze, z wyłączeniem tzw. Krajowego Systemu, który służy aparatowi burmistrza w zwalczaniu kłesk żywiołowych na terenie gminy. Będziemy dążyć w tym kierunku, żeby te jednostki, które mogą działały jeszcze lepiej, rozpracowany zostanie z p.burmistrzem system jednostek interwencyjnych, ponieważ zbyt dużo pieniędzy pochłania cały system OSP, a do akcji tak naprawdę jeżdżą trzy jednostki. Skutkiem tego nie może się odbić na działalności społecznej, jaką też prowadzą OSP, co też wiąże się z tworzeniem się świadomości, jak się zachować w przypadku przyszłych zdarzeń i głównie chodzi tu o pracę z młodzieżą. Często świadkowie zdarzeń nie potrafią się odpowiednio zachować, udzielić pierwszej pomocy poszkodowanym a następnie czekać na przyjazd słońb ratowniczych, które potrzebują czasu na dojazd do miejsca zdarzenia. Na terenie powiatu na dojazd na miejsce zdarzenia osiągamy 8 min, na terenie wiejskim 15 min i będziemy się jeszcze starali statystykę poprawić. Na terenie wiejskim potrzebne są jednostki OSP, które w pierwszej kolejności zlokalizują zdarzenia, by ogień się nie rozprzestrzenił. Chciałbym się zwrócić do p.burmistrza o odgrodenie ul.Bajkowej, na której są słpuki, ponieważ w razie pożaru strażacy muszą jechać dookoła, by móc dotrzeć na

ew. miejsce zdarzenia. Fiaskiem zakończyła się w ubr. akcja strażaków "zbudujmy bezpieczne lodowiska". Na jeziorze tonęły dwie osoby i należy się cieszyć, że przeżyły. Co roku zwracam się do dyrektorów szkół z informacją, że strażacy bez problemu na boiskach szkolnych lodowiska wykonują, by dzieci bezpiecznie mogły z niego korzystać, jednak nie ma zainteresowania. Należy dać dobry przykład dzieciom a nie spacerować z nimi po jeziorze.

Radny E.Różga – odbyły się niedawno zawody strażackie pod względem wyszkolenia, proszę powiedzieć jak wypadła nasza jednostka.

Radny M.Stanisław – p.komendant w materiałach ujął, że duże zagrożenie pożarowe istnieje też ze względu na wąskie gardło przejazdu przez miasto. Na ostatniej sesji poruszyłem sprawę konieczności budowy obwodnicy i odpowiedź otrzymałem niezadawalającą. Należy zmobilizować i dopingować odpowiednie władze, by budowę obwodnicy przyspieszyć. Zadać należy pytanie, kto poniesie koszty za to, że budynki przy głównych ulicach z uwagi na wstrząsy pękają. Ponawiam mój wniosek o przyspieszenie budowy obwodnicy. Proszę też powiedzieć, jakim nowym sprzętem dysponuje jednostka.

Pan P.Siedlecki;

♣w Chełmnie podczas zawodów w ćwiczeniach na hakówce nasza jednostka zdobyła trzecie miejsce w województwie Kujawsko-Pomorskim i jest to bardzo dobry wynik

♣w ciągu ostatniego roku nowe pojazdy trafiły do Wałdowa, Lutowa i Lutówka, muszą być teraz odpowiednio wyposażone, jak również należy przeszkolić ludzi w obsłudze sprzętu, by jednostki te mogły być samodzielne i działać w swoich lokalnych miejscowościach. Sprowadziliśmy też nowy wóz ratownictwa drogowego i nowy podnośnik.

Radny M.Herder – czy kadra kierownicza też przechodzi odpowiednie szkolenia.

Pan P.Siedlecki – jedna osoba kończy szkołę oficerską i będzie to trzeci oficer w komendzie. Przygotowuję się również na to, że do roku 2006 będzie trwała wymiana kadr, w ok. 30% z uwagi na odejście pracowników na emerytury. Szkolenie kadry zawodowej odbywa się w szkołach aspiranckich, oficerskich i podoficerskich, szkoleniami ochotników oprócz medycznego zajmuje się komenda.

Po zakończeniu dyskusji radni informację przedstawioną przez p.komendanta przyjęli jednogłośnie.

Pan G.Borowicz – Komendant OSP przedstawił informację z działalności jednostek na terenie gminy.Zał. Nr 7

Radny K.Horyd – jednostka OSP w Wałdowie posiada urządzenie ratownictwa drogowego, które nie zdaje egzaminu ponieważ brakuje torby medycznej, która obecnie kosztuje ok. 5 tyś. , a pieniędzy na jej zakup nie ma. Sprzęt też nie jest legalizowany z braku pieniędzy i nie może być używany. Sprawa ubezpieczeń ochotników - obecnie ubezpieczenie wynosi 72zł. rocznie, jest ok. 300 strażaków ochotników – jak sprawa ta będzie rozwiązana.

Pani B.Bławał, kier. Ref. SO - w budżecie nie przewidziano wydatku na legalizację sprzętu. Problem jest z legalizacją sprzętu rozpietakowego, ponieważ legalizowany jest w Poznaniu i trzeba będzie tutaj ściągnąć specjalistę. Sprawa torby medycznej – z braku pieniędzy nie można dokonać zakupu. Weszły nowe przepisy odnośnie ubezpieczeń strażaków i będzie ono obejmowało każdy procent uszczerbku na zdrowiu. W przypadku nie ubezpieczenia w pełnej wysokości, będziemy musieli w gminie tworzyć rezerwę budżetową i z tego pokrywać różnicę. Przewidziano 1000zł. na ubezpieczenie strażaków i jeżeli byśmy chcieli ubezpieczyć wszystkich kosztowałoby to 20.000zł. Ubezpieczone zostaną tylko osoby wyjeżdżające do akcji.

Informacja została przyjęta jednogłośnie.

ad. 8 c

Pan J.Maliszewski, Sekretarz Gminy przedstawił projekt uchwały w sprawie zmiany w Statucie Gminy Sępólno Kr.

Uchwała przyjęta została przy 11 głosach "za". W chwili głosowania obecnych było 11 radnych. Uchwała Nr XX/188/04.

ad. 8 a

Pani W.Grochowska, Skarbnik Gminy przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian budżetu na 2004r.

Uchwała przyjęta została przy 13 głosach "za". W chwili głosowania obecnych było 13 radnych. Uchwała Nr XX/187/04.

#### Ad. 9 - odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i zapytania.

Pan M.Tymecki , dyr. ZOOS

o w sprawie pozyskania dzieci do szkoły w Wałdowie odbędzie się spotkanie w m-cu czerwcu br. z udziałem rodziców, dzieci i władz gminy Sośno. Pam T.Mroziński zbadał sprawę dojazdu dzieci do szkoły, gdyby miało dojść do przyłączenia Komierowa. Z Komierowa do Wałdowa jest 300m odcinek drogi, który wymaga renowacji i gdyby został naprawiony nie byłoby problemu z dowozem. Na spotkaniu w Komierowie p.starosta deklarował , że będzie remontowana droga Komierowo-Włóścibórz . Wysunięto wniosek, by raczej zająć się drogą Komierowo – Wałdówko , która ułatwia mieszkańcom dojazd do lekarza, apteki, sklepu i szkoły. Na spotkaniu, które się odbędzie nie można powiedzieć, że dzieci będą dowożone na odcinku 2,5km , bo być może zdarzy się , że przy złej pogodzie trzeba będzie jeździć naokoło i na to na pewno rodzice się nie zgodzą, bo to nie jest żadna alternatywa. Gorzej sprawa wygląda z Wałdówkiem i nie widać tam prostego rozstrzygnięcia, osobiście nie czułem się zobligowany, by spotkanie ponownie zorganizować.

Pan D.Krakowiak, dyr ZGK:

o na zebraniu sołeckim poruszono sprawę zbyt rzadkiego wywozu szamba w Grochowcu przez ZGK. Wywóz został zwiększony o jedną beczkę i od tej pory nie odbierałem żadnych skarg. Jedyną interwencją była przed świętami, że szambo jest pełne . Osobiście udałem się do Grochowca, wywieziono dodatkowo dwie beczki, problem został rozwiązany i od tamtej pory nie było ani jednego monitu. Mam często kontakt z mieszkańcem Grochowca, który w razie problemu ma zaraz zgłosić wywóz. W dniu wczorajszym dowiedziałem się, że jest tam jakiś problem , podobno mieszkańcy interweniują u radnego A.Wagnera, mówiąc, że w ZGK nie można nic załatwić , z czym się nie zgadzam. W przypadku zgłoszenia przecieku szamba , w ciągu pół godziny będzie wywiezione. Nie można planować, że w ciągu tygodnia będzie np. 8 wywozów jeżeli nie ma takiej potrzeby, ponieważ koszty tego są bardzo wysokie i my mieszkańcy musimy je pokryć. Za każdy wywóz z terenu wiejskiego płacimy 6,20gr przewoźnikowi i są to poważne sumy. Wywóz musi być tak ustawiony, by był odpowiedni do potrzeb. Szambo w Grochowcu nie jest przygotowane, ma duże szpary i w razie deszczu wleci bardzo dużo wody. Będę interweniował u wspólnoty, by sprawę szamba uporządkowali, bo wywóz będzie zaprzestany, ponieważ nie będziemy wywozili deszczówki, która gdzie indziej może spływać.

☞ punkt czerpalny wody w Grochowcu wykonany został po monitach SANEPID, by mieszkańcy mogli korzystać z wody pitnej, ale nie widać by mieszkańcy z punktu tego korzystali. Sprawdzę w jakim stanie jest punkt, ale w przypadku likwidacji znowu SANEPID będzie kazał go przygotować. Spotkamy się z radnym A.Wagnerem i uzgodnimy, jak punkt ma wyglądać.

Radny A.Wagner – punkt czerpalny powinien być pod zamknięciem.

Pan E.Stachowicz, przewodniczący RM – w poprzedniej kadencji poinformowano wszystkie instytucje, że w pierwszej kolejności powiadamia się sołtysa o rozpoczęciu jakiś działań na terenie danego sołectwa.

☞ sprawa podliczników i opłata za odczyt – jest to umowa między firmą a poszczególnym indywidualnym odbiorcą i to jest podstawa prawna funkcjonowania podliczników. W ustawie zapisane jest wyraźnie, że jeżeli ktoś pobiera wodę, nie ma urządzeń pomiarowych na ścieki, to powinien płacić 1:1. Robimy ukłon do mieszkańców, że w okresie letnim od m-ca kwietnia do sierpnia uznajemy podlicznik do rozliczeń.

Pan J.Dera – po okresie zimowym na skarpie strat w krzewach mamy do ok. 15% całej roślinności. Jesienią będziemy krzewy uzupełniać. Krzewy niszczone są przez mieszkańców skracających sobie drogę, zimą przez solankę, którą przejeżdżające samochody rozpryskują przez chodnik na skarpe.

Pan A.Marchlewicz :

☞ osoby pracujące na skarpie otrzymali rękawice, jednak niektóre panie wolą pielić bez rękawic.

☞ nie wszystkie gatunki krzewów nadają się na skarpe, zależy to od ziemi i dlatego w niektórych miejscach się nie przyjęły

Pan J.Kołsut, ref. GK

☞ krzaki wokół znaku z nazwą ul.Zakątek zostały zaraz po zgłoszeniu przycięte i na pewno już odrosły – do przyszłego tygodnia dokona się ponownej wycinki

☞ wystąpimy z wnioskiem do Dróg Krajowych o wycięcie krzewów przy skrzyżowaniu w Piasecznie od strony Kamienia

☞ znaki poziome na drodze krajowej będą odnawiane w m-cu lipcu

☞ wystąpię do powiatu o zrealizowania przejścia dla pieszych w Lutowie i o załatwienie dziur na drodze we wsi Wysoka

ad. 10

Pan E.Stachowicz, przewodniczący RM :

☞ pracownicy, którzy zatrudnieni są w urzędzie będą kierowani na sołectwa aby rolnikom pomóc w wypisywaniu wniosków o dopłaty unijne

☞ przy ośrodku zdrowia w Radońsku nie ma żadnego pojemnika na śmieci, obecnie wrzucane są w miejsce z którego pracownicy ZGK łopatomy przesypują do śmieciarki.

Pan J.Kołsut, ref. GK – wszystkie posesje na terenie gminy były wyposażone w pojemniki.

Pan D.Krakiwiak, dyr. ZGK, pojemniki muszą być zakupione przez właścicieli, ZGK tylko realizuje wywóz śmieci.

☞ wszystkie wnioski zgłoszone w tym punkcie będą traktował jak wnioski zgłoszone w pkt. 5 porządku obrad i proszę też o udzielanie na nie odpowiedzi ustnie, lub na piśmie.

Radny M.Herder – wnioskuję o ujęcie do zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego działkę nr 15 przy ul.J.Krasickiego w Sępólnie Kr. z przeznaczeniem pod plac zabaw, lub utworzyć decyzję celu publicznego, zgodnie z zapisem ofiarodawców, którzy te grunty przeznaczyli na cele publiczne.

Radny S.Młot, w imieniu mieszkańców ulic przelotowych przez miasto zwracam się z pytaniem, kto będzie pokrywał koszty remontu kamienic, które ulegają zniszczeniu z powodu braku obwodnicy przez miasto. Stawiałem wniosek o przyspieszenie budowy obwodnicy i uzyskałem odpowiedź, że budowana będzie za kilka lat.

Pan M.Zięńko, v-ce burmistrz – gmina dwa lata temu zgłosiła wniosek o dofinansowanie budowy

obwodnicy przez Generalną Dyрекcyję Dróg i Autostrad , okazało się, że gmina nie może wykonywać inwestycji na drogach krajowych. Generalna Dyrekcja w swoich planach do 2015 r. nie ma przewidzianych dużych inwestycji, tylko utrzymanie dróg. Dla poprawy bezpieczeństwa drogowego budowane będzie rondo, które zmniejszy prędkość ruchu. Obawy mieszkańców są zasadne, ponieważ samochodów jest coraz więcej i są coraz cięższe – do 40ton. Gmina występując z wnioskiem o budowę obwodnicy opierała się na badaniach związanych z zanieczyszczeniem powietrza przeprowadzanych w mieście, które na tych wąskich ulicach przelotowych jest bardzo wysokie.

Radny S.Młot – jestem zobowiązany poinformować mieszkańców o tej sprawie, dlatego proszę o odpowiedź na piśmie.

Radny A.Wagner - jak przedstawia się sprawa wypłaty pieniędzy suszowych dla rolników.

Pan D.Wojtania, kier. OPS – pieniądze są już u wojewody, który będzie je dzielił i z chwilą, gdy wpłyną do gminy sołtysi zostaną poinformowani o terminie wypłat.

Pan K.Drogowski, Sam. Mieszk. Nr 1 :

ożwracam się o uzupełnienie brakującego znaku pionowego “przejście dla pieszych” na ul. W.Polskiego

ożna posiedzeniu zarządu SM Nr 1 wystąpię z pisemnym wnioskiem o zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego, by ujęte zostały w nich wszystkie place zabaw.

Pan M.Tymecki :

ożwpłynęło potwierdzenie, że otrzymamy dotację w wnioskowanej wysokości na wyprawki szkolne i co drugie dziecko z pierwszej klasy w gminie otrzyma podręczniki szkolne

ożwpłynęło też potwierdzenie, że w tym szkoła nr 3 w Sępólnie, szkoła w Zbożu i Wiśniewie otrzymają pracownie komputerowe i internetowe.

ad. 11

Wobec wyczerpania porządku obrad p.przewodniczący RM zamknął sesję o godz. 16-tej.

Protokół spisany został dokładnie na podstawie zapisu z kaset dyktafonu, które przechowywane są do chwili przyjęcia protokołu na sesji następnej.

Protokółant – H.Wojciechowska

Przewodniczący  
Rady Miejskiej  
Edward Stachowicz

